

KURJER LITEWSKI

w Wilnie we Czwartek dnia 6 Marca v. s. 1819 roku.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dnia 5 godz. 3 z potu.	27 cal. 1, 3 lin.	+ 3, 25 stopn.	Zachodni	Descz
	— 5 godz. 9 wiecz.	27 — 1, 5 —	+ 0, 27 —	Zachodni	Pochmurne
	— 6 godz. 6 z rana	26 — 1, 6	0, —	Polud. Zacho.	Pochmurne

A U S T R Y A.

Z Wiednia dnia 20 lutego.

Rozgłoszona wiadomość, o założeniu twierdzy w Gallicyi, jest fałszywą. Rząd polecił tylko rozmiar okolic, przy górach karpackich położonych: co dało powód do pogłoski, jakoby miał zamiar wybudować tamże twierdzę, która zdaje się być w tej okolicy potrzebną: ponieważ tak od Rossyjskiej jak od Turckiej strony, kraj ten żadney zasłony nie ma.

Odkryty we Włoszech związek tak nazwany: *Carbonari* (węglarze), odbywał tam już od kilku lat tajne zgromadzenia, szczególniej we wsi *la Fratte*, u jednego z byłych jenerałów francuzkich nazwiskiem *Arnaud*, który wsadzony za to został do więzienia wraz z szwagrem i Hrabią Weneckim *Pedro Cicognaro*.

Posel Perski wyjedzie ztąd w końcu bieżącego tygodnia. Inni utrzymują, iż zabawi przez marzec. — Zdaje się rzeczą dziwną, iż lekarz jest razem u niego kuchmistrem. Między darami, które dwór nasz dla Szacha Perskiego przeznaczył, znajdują się trzy rzadkie piękności mozaikowe obrazy, roboty sławnego *Rafaelli*.

Arcy Xiężna *Marya Ludwika* Xiężna *Parmy* zjechała dnia 15 do *Wenecyi*. Tamże z powodu zupełnie usmierzozy morowej zarazy, wynikłej w domu do odbywania kwarantanny, przeznaczonym, odprawilo się uroczyste nabożeństwo w dniach 8, 9 i 10 b. m.

KRÓLESTWO BAWARSKIE.

(z gaz. ryz. *Zusch.*) *Monachium*, dnia 23 lutego. Izba deputowanych postępuje drogą cierniami uslaną. Lecz postępowanie jej tym większej jest wagi, gdyż każdy krok dla przyszłych zgromadzeń stanów innych państw niemieckich będzie wyrokiem. Gdy na posiedzeniu d. 18 czytana była formuła, służąca do wyrażenia w protokule, że druga Izba zajmowała się po dwakroć adresem Izby pierwszej, kosztowało nie mało pracy, uniknąć tego żądania, aby dodano: „z nieupodobaniem.” Do większej jeszcze żywości przyszły rozprawy, gdy nastąpiła mowa o wykonanie przysięgi wojska na konstytucyę. Niektórzy uczynili zarzut: że ustawa konstytucyina nie przepisuje tego. „Zapewne, że nie, rzekli przeciwnicy, albowiem przysięga rozumie się sama przez się. Wszakże wojownicy nasi są także obywatelami.” — Żołnierz posłuszny tylko

bydź powinien, rzekli drudzy. — Zepewne, odpowiedzieli tamci, ale tylko na mocy konstytucyi, jeśli ta ma jakie znaczenie. Nakoniec rzecz ta odesłana została na roztrząśnienie do komitetu spraw wewnętrznych, a prezydent odwołał następujące zebranie do całego tygodnia, na pozajutro. Ze wstak długim przeciągu czasu zaydzie coś w rzeczy tej *zewnątrz tego zgromadzenia*, spodziewać się należało. Jakoż załoga *Monachijska* podała dziś do Króla prośbę, w której, „w przekonaniu, iż całe wojsko podobnież myśli,” oświadcza: że nigdy w myśl jej powstać nie mogło wykonanie przysięgi na konstytucyę, albowiem byłoby to *przeciw* konstytucyi — a nie nie potrafi nadwergzyć wierności ich dla domu *Wittelsbach*. Wypada więc teraz Izbie deputowanych zapytać się: czy przysięga na konstytucyę przez samegoż Króla nadaną, może bydź uważana za wymierzoną przeciw domowi *Wittelsbach*? — Potrzeba tu wielkiej mądrości i sztuki, ażeby opokę tę ominąć.

N I E M C Y.

Do *Augsburgu* zjechał dnia 15go b. m. Xiążę *Leuchtenberg* (*Beauharnois*) z małżonką i najstarszą córką dla odwiedzenia tam Xiężny *St Leu* (*Ludwikowej Bonaparte*). Wieczorem był u tej Xiężny wielki bal, na który przybył niespodziewanie Królewic Bawarski *Karol*, przez co wiele przyjemności zabawie przyczynił.

Xiążę *Nassauski* otworzył dnia 19go tego miesiąca pierwsze posiedzenie seymu w *Wisbaden*, mówią z tronu.

Na czwartej sessyi seymu Niemieckiego w *Frankforcie* wyznaczona kommissya złożyła projekt do prawa, o zabezpieczeniu własności autorów i drukarzy od przedrukowania dzieł przez nich wydawanych. Główne punkta są: 1) Rozmnażanie pism drukowanych, dzieł muzycznych, kart jeograficznych i topograficznych rysunków, w krajach ligi Niemieckiej jest zakazane, i uważa się za *przedrukowanie*. 2) Wyłączne prawo ogłaszania i publiczney sprzedaży dzieła służy autorom także i po ich zgonie, licząc lat 15 od dnia śmierci, gdy sami byli wydawcami; zaś 10 lat tylko, gdy przez kogo innego wydane zostało. 3) Dzieła, na których nie ma wyrazonego nazwiska autora, wydawcy lub drukarza, nie są podciągające pod to prawo, ale za wspólne wszystkim uważać się mają. 4) Tłómaczenie dzieł krajowych i zagranicznych jest każdemu dozwolone; jednak

że tłumaczenie wydane już na świat (w Niemczech przedrukowanem) być nie może. 5) Zbyteczne wysokie ceny ustanowienie uchyla obronę prawną przeciw przedrukowaniu. Oznaczenie najwyższej ceny stanowi się na arkusz w ilości NN. 6) Karą za przedrukowanie ma być konfiskata dzieła, i zapłacenie kary pieniężnej od 25 do 1000 talarów. Nadto, dopuszczający się przedrukowania winien wynagrodzić prawnemu właścicielowi w stosunku wartości 50 egzemplarzy dzieła. 7) Niewolno przedawać dzieła przedrukowanego; a przestępujący to postanowienie, oprócz konfiskaty dzieła, zapłaci kary od 10 do 100 talarów.

N I D E R L A N D Y.

(z gaz. berl.) *Bruxella*, dnia 26 lutego. Tutejszy trybunał cywilny ogłosił dnia 23 t. m. wyrok w rzeczy spisku w październiku przeszłego roku odkrytego, którego zamiarem było wzniecenie wojny domowej. Belgijczycy *Marx* i *Fontaine*, Francuz *Fouriot* zostali uwolnieni; nieobecnego zaś *Laborde* i obecnych Francuzów *Bert*, *Poullot*, *Lacroix* i *Buchoz*, oraz Belgijczyka *Dirix*, osądzono na osobiste uwięzienie i oddanie pod sąd trybunału wyższej instancji. Oczekują z wielką ciekawością końca tej sprawy, która zdaje się być większą, aniżeli rozumiano.

Xiążę *Cambaceres* przybył wczoray do naszego miasta.

Na moluckiej wyspie *Amboina* miało wybuchnąć powstanie.

Fregaty królewskie, *Ren* i *Diana*, które teraz uzbrajają, pójdą na morze śródziemne.

Zapewniają, że po uwagach komitetów Izby, projekt do prawa, tyczący się cel i akcyzy, znacznie złagodzony zostanie.

F R A N C Y A.

(z gaz. berl.) *Paryż*, dnia 22 lutego. Minister spraw wewnętrznych wydał rozkaz, ażeby uwięzionych za występki polityczne, ze względu na niebezpieczne skutki, od innych więźniów odłączyć i w oddzielnych więzieniach osadzić.

Xiążę *Richelieu* wyjechał z *Bordeaux* do *Tuluzy*. Gazeta, w *Bordeaux* wychodząca, nie wspomina nic o wielkich jego darach dla tamiecznych zakładów miłosiernych, a pisze tylko o świetności, jaką pobyt jego, acz krótki, pomienne miasto obdarzył.

Dziennik *Minerwa* wyraża: W *Montpellier* wszyscy uczniowie medycyny, w liczbie 1100, opuścili miasto, które z tego powodu mocno jest przerażone: 17 jest w więzach i łańcuchach.

W *Marsylii* spichrze zasypane są zbożem, które z portów czarnego morza jest sprowadzone. Mylną się stała spekulacya na złem zniwie we Francji.

Cztery synowie Marszałka *Ney*, do składki na pomnik, który wystawiony być ma w *Strasburgu* dla generała *Klebera*, wielkiego protektora i przyjaciela straconego ich oycy, przestali 100 fr.: puścizna bowiem po ich oycu za ledwo na pogrzeb jego wystarczyła, oni zaś w takim są stanie, iż nie mogli złożyć większego hołdu wdzięczności.

Xiężna *Bassano* wydała bal wielki.

Zesrodka kraju dowiadujemy się, że zdarzające się tu, niestety! nader często pojedynki z powodów politycznych, rozszerzają się także i po departamentach; o podobnych smutnych zdarzeniach szczególnie między wojskowymi i cywilnymi częste przychodzą wiadomości. Władze tak wojskowe jako i cywilne usiłują, ile możności, zapobiegać złemu, a wojskowi otrzymali ostrzeżenie z wyższego miejsca, pilnego unikania wszelkiej okazji do sprzeczek politycznych, z zastrzeżeniem surowej kary w przypadku zdarzonego pojedynku.

A N G L I A.

(Z gaz. berl.) *Londyn*, dnia 23 lutego. W *Stockport* (w bliskości *Manchester*) d. 14 były zaburzenia tak wielkie, że siła zbrojna przywołana i prawo przeciw buntom podwakońd czytane zostało. Na tak nazwanem zgromadzeniu, którego pozorem, jak zwyczajnie, był adres do Rejenta, z żądaniem reformy parlamentu, uchylecia prawa zbożowego i usunięcia ministrów, pospólstwo zatknęło nakoniec czapkę wolności na wysokiey tyce. Czapka ta zerwana została natychmiast przez 5ciu patryotów konno jadących; ale skutkiem tego były gwałtowne rozruchy, w których syn jednego dobrze myślącego niebezpiecznie raniony został. Konstablowie i żołnierze przymuszeni byli do ustępu. — Od niejakiego czasu wszystkie gazety angielskie nie wspominają nic o człowieku na wyspie *ś. Heleny*. Donoszą tylko o zawinienu i odejściu ztamtąd okrętów.

W Y S P A ̄. H E L E N Y.

Jeden z najnowszych opisów podróży, zawiera następującą wiadomość o mieście *Longwood*, terażniejszej stolicy Bonapartego. Wjazd na wyspę *ś. Heleny*, jest przykrzyszym nad wszelkie wyobrażenie. Na wierzchołku wysokiey skały znajduje się droga z obu stron niezmiernymi przepaściami otoczona. W niejakiej odległości, stoi brama żelazna a przy niej straż liczna. Z bramy tej, wjeżdza się na dosyć znaczną przestrzeń ziemi, otoczoną skałami; to właśnie jest miasto *Longwood*, mające dwanaście angielskich mil obwodu. — Oprócz dopiero opisanego wjazdu, znajduje się jeszcze jeden, zupełnie temu podobny; obadwa są dostatecznie wojskiem obsadzone. W obwodzie tych dwunastu mil, wolno jest Bonapartemu według upodobania chodzić i jeździć: wyjeżdza zwykle w kabryolecie sześciokonnym, i jeździ zawsze bardzo szybko. — Jeśli chce wyjechać za bramę, towarzyszy mu oficer od straży. Obok jego mieszkania, tudzież nieco głębiej leżącego domu Generała *Bertrand*, na zieloney równinie znajduje się piękny ogród, zasadzony ozdobnymi drzewami i kwiatami. — Mieszkanie Bonapartego, składa się z kilku oddzielnych budowli. Sala jadalna, około której znajduje się reszta pokojów, jest o trzech wielkich oknach. — W tyle ma mieszkanie naczelnik straży. — W pośród ogrodu, rozbity jest wielki namiot, w którym Bonaparte zwykle jada śniadanie i większą część dnia przepędza.

Wilno dnia 6 Marca 1819 roku.

O g ł o s z e n i a.

1. Ponieważ w terminie dnia 27 lutego miesiąca przeszłego, naznaczonym do licytacji młynu po królewskiego, dla małej liczby kontrahentów, taż licytacja nie mogła być ukończoną, przeto Rząd Uniwersytetu naznacza jeszcze jeden termin, do takowej licytacji to jest w dniu 15 marca miesiąca terażniejszego, która odbywać się będzie o godzinie czwartej po południu, na sessyi tegoż Rządu. Życzący należeć do tej licytacji, mają się jawić w dniu i godzinie wyznaczony z prawnymi ewikcyami. Sekretarz Felix Mierzejewski.

1, JP. Ludwika z Głowackich Klimowiczowa matka, Gasper i Karol synowie Klimowiczowie w imieniu dalszego rodzeństwa Johanny, Józefy i Weroniki Klimowiczowie czyniący, sprzedali swą kamieniczkę w Wilnie pod N. 71 położoną, PP. Antoniemu i Agacie z Szółkowskich Jurkiewiczom małżonkom majstrom Kunsztu stolarskiego za umowioną summę, do której to kamieniczki, lub do summy z stopnia rzeczonych JPP. Klimowiczow miał jaką bądź pretensją, niech się zgłosi do tychże PP. Jurkiewiczow a zaspokojonym zostanie. 1819 roku marca 3 dnia Antoni Jurkiewicz

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

3. Excerpt z Protokółu Sądowego Ziem. Pttu Słonim., oświadczenia z manifestem w dacie poniżej wyrażony zapisanego, pod pieczęcią urzędową Ziem. Słonim. roku teraż. 1819 februaryi 4 dnia stronie potrzebującej wydan.

Roku 1819 Januaryi 15 dnia. Na Sądach Ziem. Pttu Słonim. w imieniu i powadze JE-GO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładcy wszech Rossyi, odbywanych, stawając obecnie WJPan Józefat Lipski Pisarz Ziemi Słonim. w imieniu własnem i rodzeństwa swojego, oraz dalszych należących osób, z odwołaniem się do oświadczeń z manifestami, w aktach Ziem. Pttu. Guber. Miń. i Lepels., Guber. Witep. Połoc. Pttu uprzednio porzeczanych, ponowne w teyże rzeczy zapisuje z manifestem oświadczenie, w następnym wyrażeniu: dobra Zabiele, przykupno Nawlicze, tudzież Psuje, Przedaly, Wiazie, Prolesko i Poleszany zowiące się, dawniej w Województwach Połockim i Mińsk., a dopiero w różnych powiatach, Guber. Mińsk. i Witep. położone, wedle brzmienia dokumentow należały do właścicielstwa Lipskich, i w dziedzicznym onych władaniu oddawna zostawały; lecz jedne z tych dóbr przez prawa zastawne, drugie przez nieprawne od różnych possessorow zająćcia i przywłaszczenia, do obcego dzierżenia przeszły. Do wydobyćcia tych majątkow, poprzednicy oświadczających się, z odległości mieszkania swojego, z wydarzanych często rewolucyow w kraju, a razem odeyscie onych pod różne panowania w owych czasach, z potrzeby pilnowania się processow w obronie wła-

sności, bliżej mieszkania swego położony, i rozmaitych niesposobności, znaydowali przeszkodę; zawsze jednak czynili kroki świadczące o należności dla nich dóbr wymienionych. Dopiero kiedy z porządku naturalnego sukcedowania, aktorstwo wspomnionych majątkow, i onych własność, na żalących się Lipskich zeszło, mimo doświadczenie takichże jak ich poprzednicy trudności, nie mogą oni zamilczeć tak krzywdney dla siebie uzurpacyi, muszą udać się drogą prawa i wykazać, iż każdy na wymienionych dopiero dobrach znaydujący się possesor, nie ma dla siebie przyznanego prawem bezpieczeństwa, co do ich należności, lecz z widzialną prawdziwych aktorów krzywdą, one prawotomnie posiada, równie, oprócz poszczególnionych dóbr, dobra jeszcze w Xięstwie niegdys Zmudzkiem leżące Wietrzno i Pojurze zwane, majątek ziemny, summowny i ruchomy w gubernii Witepskiej, po zesłym Ludwiku Szambelanie, Jozefacie Cześniku i pułkowniku Lipskich, z successyinnego porządku i prawa do żalących się należąc, gdy w bezprawnem terażniejszych possessorow zagarnieniu zostaje, jak podobnie summa piędziesiąt tysięcy zł. na majątności Swistoczy w gubernii Mińskiej sytuowanej, przez szczególną ewikcyą oparto, po Janie Haraburdzie spadkiem dla oświadczających się należy, i dotąd opłaconą nie jest; w celu zatem żeby wszyscy obżałowani w należnem uspokojeniu, i powrócie dla delatorów opisanych własności, przemilczenia na swą obronę niewzywali (choć natura przeyscia tychże dóbr i wszelkiego majątku do terażniejszych possessorow, żadney niepodlega na upewnienie się dawności) przez niniejsze oświadczenie wszystkich, pod których nieprawem władaniem wyrażone zostają majątki, żalący się Lipscy przez niżej podpisanego publicznie zaskarżają, ogłaszając swe do nich naturalne i za zapisami prawo. U tego oświadczenia podpis takowy. Józefat Lipski Pisarz Ziem. Słonim. i Sędzia Normalny tegoż Pttu.

Zgodno z protokołem Sądowym świadczą Franciszek Stefanowicz Reg. Ziem. Pttu. Słonim.

3. Od Rządu gubernialnego Wileńskiego ogłasza się: iż na skutek nadesłaney od Wileńskiej Skarbowey Izby, z dnia 24 oktobra, do tutevszego gubernialnego Rządu, komunikacyi, wszystkim tuteyszej gubernii mieszkańcom obwieszcza się: iżby życzący licytować, na odbywających się targach w tuteyszej Skarbowey Izbie, na podrady i dostawki, przedstawiali na domy świadectwa, z wyszczególnieniem w nich wszystkich wiadomości, w Ukazie Rządzącego Senatu z dnia 30 apryla 1816 roku przepisanych, to jest: iżby taxę domow opierać nieinaczey, jak na obliczeniu niepalnego materiału, dodając do tego jeszcze korzyści mieyscowego położenia, przychod pobierany z domu, i tak daley; gdyż Izba bez takowych

wiadomości na domy ewikcy przyymować i do pod adow dopuszczać niebędzie. Januاری 30 dnia 1819 roku.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.
Sekretarz Kazimierz Nowicki.

3. W kamienicy pod Nrem 3 na ulicy Oostro-Bramskiej, jest do sprzedania kareta podwojna, ktoby życzył sobie nabydź raczy się udać po Murgrabiego tegoż domn.

3 Excerpt processu do protokołu potocznego Sądu Grodzkiego powiatu Trockiego w dacie poniżej wyrażoney zapisanego w roku teraż. 1819 miesiąca februaryi 26 dnia pod pieczęcią urzędową tegoż Grodu jest wydan.

Roku 1819 mca febr. 24 dnia, proces imieniem JW. Honoraty z Matuszewiców primo voto Baronowy Giersdorff ad praesens Zmijowskiej w assistencyi męża jej JW. Bernarda Korwina Zmijowskiego Rotmistrza Kawaleryi Narodowej byłych woysk Litt. czyni się z następných pobudek i oto: obżałowany Karol Hlebowicz Komornik Wołkowyski mając zapewnioną od żalującej jej obligiem na imie Józefa Hlebowicza Komornika Powiatu Trockiego wydanym summe zł. Pol. 5000, gdy obok tego był zawiniającym obżałowanemu Maciejowi Buszyńskiemu Chorążemu byłych Woysk Pol. pewną summe, o którą w Grodzie ptu Troc. z tymże Hlebowiczem obżał. Buszyński rozwinął był process, do którego i żalującą zapowodował, gdzie podstanność stron wszystkich zakroczył w roku 1812 ianuarii 17 dnia oczewisty inie apellowany dekret obowiązujący żalującą do opłacenia w zastępstwie za Karola Hlebowicza złotych pol. 5000, w terminie 11 aprila, 1812 roku, z tēm zastrzeżeniem, aby oblig za opłaceniem pomienioney summy, został żalującej powrócony, żalująca ulegając takowemu wyrokowi, kiedy miała wyptacać sądzoną summe, niepojednokrotne czyniła odezwy, aby jej oblig był powrócony, lecz gdy odzyskać onego niemogła, przenosząc jednak spokoyność nad wszystko, aby nadto nie assistować dalszemu processowi, wskazaną summe wespół z procentami a re iudicata wypadającemi i expensami prawnemi obżałowanemu Buszyńskiemu w roku ominionym 1818 februaryi 27 dnia, przed aktami kancelaryi Grodz. Pttu Wileńskiego optacila, poczem oczekiwała na wyeliberowanie własnego obligu, lecz kiedy dotąd onego pozyskać niemogła i obżałowany Maciej Buszyński, przyimujący za powyższym obligiem satysfakcją, nie uczynił zadość dekretowi zwracając onego, ma przeto słuszną obawę żalująca, iżby raz opłacony jej oblig, do powtórney ją w czasie niezmuszał optaty; dla tego przez ninieyszy process, tak obżałowanego Macieja Buszyńskiego chorążego b. woysk Pol. jakoteż obżałowanego Karola Hlebowicza Komor. Wołkow. zaskarżając, ostrzega każdego, że chociaż oblig żalującej wydany na imie Józefa Hlebowicza dotąd został nie powrócony, i gdy za onym, jako też żadnym innym nie się już od żalującej Karolowi, ani Józefowi Hlebowiczom nie należy, przeto; aby nikt takowego obligu, jako już zaspokojonego, nienabywał, o którego zwrot nim kolejną prawem przepisaną niedopomni się, temczasowy

process w aktach publicznych zapisując do awizacyi przez gazetę Kuryera Litt. podać postanowiła. U tego processu podpis taki: takowy process w inieniu aktorów jako plenipotent podpisują Adolf Ratowt adwokat subselliów Pttu Trockiego.

Za zgodność z Protokółem Potocznym poświadczam Wiktor Kucewicz Grodzki Pttu Trockiego Regent.

3. Od Rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż za należną niedopłatę od byłego Mińskiego kupca, Szmuyły Danowicza Prorokowa, za Borysowski i Ihumeński odkup 2867 rub. 41 kop., będzie sprzedawać się z publicznego targu mrowane, jeden większy, a drugi mnieyszy jego domy, znajdujące się w mieście Mińsku, na ulicy Zybieckiej; zatēm życzący nabydź takowe domy, zechcą jawić się do Rządu gubernialnego na terminy, a mianowicie: pierwszy dnia 8, 10 i 12 miesiąca terażnieyszego roku, gdzie przy licytacji okazane będzie szczegółowe tych domow opisanie, z wyrażeniem przychodzącej z nich intryaty. Februaryi 7 dnia 1819 roku. Mińskiego gubernialnego Rządu Sekretarz, Tytularny Sowietnik Felicyan Arcimowicz.

3. Folwarek Gabrielow alias Miguciany w Ptcie Trockim sytuowany, na trakcie pocztowym Kowieńskim o 7 mil od Wilna i od Kowna oddalony, z zabudowaniem dwornym i folwarcznym nayporządnieyszym, w gruntach naylepszych w sianożęciu i las obfitujący, z stawami, młynem i karczniami, jest do przedania, ktoby życzył takowy folwarek nabydź, raczy się udać pod Ostrą Bramą do kamienicy pod Nrem 3 sytuowaną, gdzie u Murgrabiego na dole mieszkającego poweźmie informacją, z kim układać się należy.

3. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na satysfakcją wierzycieli JWW. Rudominów remissą Sądu Gł. Lit. Wileń. przeznaczony w terminie z obwieszczenia do majątku Dud w Powiecie Zawil. położonego zjechawszy, sądy swe rozpoczął; i jako po ułatwieniu akcessoryynych wniesień na uprzednio zjazdowych wyrokach, sprawę ogólną do namowy w krótkim czasie wzięść postanowił; ażeby więc o tēm każdy należący do konkursu był uprzedzony, przez ninieyszą awizacją trzykrotnie zawiadamia. Dat 1819 februaryi 21 dnia.

Michał Rouba Sędzia Ziem. Pttu Wilkom. Exdywizor Prezydujący. Jan Weryha Pisarz Grodz. Zawil. Exdywiz. Jerzy Zdrojewski b. Sędz. Ziem. Dzieśnień. Exdywiz. Stanisław Karczewski Granicz. Oszm. Exdywiz. Regent.

3. Kamienica na zaułku Rudnickim pod N. 307 w exdywizyi Srednickiej Starozakonnym Fromie Gierlandowey, i Simsonowi Abramowiczowi wydzielona, za nieopłacenie poszlin Monarszych, przez Oniekę Szlachecką Pttu Wileń., podpisującemu oddano w administracją, jest do zaaręgowania, życzący takową kamienicę całą lub w części zaaręgować, raczą się w każdym czasie, zgłosić do podpisującego, w własnym domu na ulicy Zamkowej pod N. 108 mieszkającego. Jerzy Cutt.

2. Wyjeżdża za granicę do Bawaryi tameczny rodak Karol Beim, przemieszkujący w gubernii Wileńskiej za czasowym praszportem od roku 1812.